

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Halina Czban (spr.)
Sędziowie	SSA Janusz Sulima SSA Jerzy Szczurewski SSA Grzegorz Skrodzki SSA Sławomir Wołosik
Protokolant	Elżbieta Niewińska

przy udziale prokuratora Pawła Turka

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2023 roku sprawy

**J. D. s. J.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 263 § 2 k.k.

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 14 lipca 2022 r. sygn. akt II K 51/22

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności z pkt. III części dyspozytywnej wyroku;
- w ramach czynu przypisanego w pkt. I oskarżonego J. D. uznaje za winnego tego, że 22 stycznia 2021 roku w godzinach wieczornych, w O. przy ul. (...), w lokalu nr (...), łazience i korytarzu, w związku z rozbojem, posługując się paralizatorem elektrycznym i bronią palną w postaci pistoletu M. kal. 9 mm użył wobec K. K. paralizatora elektrycznego i działając z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oddał w jej kierunku strzał z pistoletu M. kal. 9 mm powodując u K. K. obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej brzucha z wlotem w okolicy pępka i wylotem na prawym pośladku, uszkodzenie żołądka, kilkumiejscowe uszkodzenie jelita cienkiego, uszkodzenie prawego jajnika, krwiak jamy otrzewnowej, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, a następnie działając z zamiarem ewentualnym usiłował pozbawić życia P. C. w ten sposób, że oddał w jego kierunku dwa strzały z broni palnej – pistoletu M. 9 mm - jeden z pomieszczenia łazienki przez drzwi, a drugi na korytarzu

bezpośrednio w kierunku P. C., powodując u niego obrażenia ciała w postaci rany przestrzałowej prawego ramienia, rany postrzałowej tułowia z wlotem na wysokości IV prawego żebra, uszkodzenia prawego płuca, śledziony i lewej nerki z pociskiem tkwiącym w powłokach miękkich lewego boku tułowia, rany postrzałowej tułowia z wlotem w okolicy przymostkowej lewej, uszkodzenie prawego przedsionka serca, żyły głównej dolnej, wątroby i prawej nerki oraz rany wylotowej w prawej okolicy lędźwiowej oraz ostrą niewydolność krążeniowo – oddechową, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, przy czym z uwagi na udzieloną pomoc medyczną skutek nie nastąpił, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia 60 monet o wadze 31, 1 grama każda o łącznej wartości 440.000 złotych na szkodę (...) spółka komandytowa z siedzibą w K. t.j. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie powołanych przepisów skazuje go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę łączną 16 (szesnastu) lat pozbawienia wolności.

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie.

III. Zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty za obie instancje i od przypadającej mu 1/2 części kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w pozostałej 1/2 części tymi kosztami obciąża Skarb Państwa.

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa154/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

### **1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z 14 lipca 2022r., II K 51/22

### **1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
# inny

### **1.3. Granice zaskarżenia**

<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli	

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

### **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

#### **2.1. Ustalenie faktów**

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

**2.2. Ocena dowodów**

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
	Apelacja obrońcy oskarżonego:  I.obraza przepisów prawa materialnego w punkcie I	# zasadny  # częściowo zasadne obrońcy oskarżonego

orzeczenia, tj. art. 13 § 1k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 148 §3 kk. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk. - nawet jeśli warunkowo i hipotetycznie przyjąć, że stan faktyczny został przez Sąd ustalony prawidłowo - poprzez ich błędne zastosowanie mimo iż, oskarżony nie miał zamiaru pozbawienia kogokolwiek życia, a zaskoczony nieplanowanym rozwojem wydarzeń wciąż nie przewidywał ani nie godził się nawet na ewentualną możliwość odebrania życia pokrzywdzonym, o czym świadczy chociażby kierunek oddanych przez niego strzałów z broni palnej, wskazujący na chęć postrzelenia pokrzywdzonych w okolicy kończyn dolnych; nie zostały zatem wykazane znamiona warunkujące możliwość przyjętej przez Sąd kwalifikacji prawnej czynu w zakresie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. oraz art. 148 §3 kk, bowiem zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona usiłowania rozboju z użyciem broni palnej, w następstwie którego doszło do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu K. K. i P. C.;

II.obraza przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj.art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. wyrażającą się w czynieniu ustaleń faktycznych na podstawie wyselekcjonowanego materiału, nie zaś wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, w sposób dowolny, a także niezgodna ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania ocena zgromadzonych dowodów, akcentująca przy tym - wbrew zasadzie obiektywizmu — dowody niekorzystne dla oskarżonego, przy jednoczesnym

# niezasadny prokuratora

pominięciu materiału dowodowego dla niego korzystnego — i to bez należytego uzasadnienia takiego stanu rzeczy manifestująca się w szczególności w:

a) uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonego dotyczące braku zamiaru pozbawienia życia K. K. i P. C., stanowiły jedynie „przyjętą przez niego linię obrony, ukierunkowaną na umniejszenie swojej odpowiedzialności karnej”, podczas gdy brak istnienia zamiaru po stronie oskarżonego znajduje potwierdzenie również w innych źródłach dowodowych, między innymi w opinii biegłych z zakresu badań broni i balistyki;

b) bezpodstawnym twierdzeniu, że w sytuacji posługiwania się bronią palną przez sprawcę oddającego strzał w kierunku człowieka, co najmniej przewiduje on możliwość pozbawienia życia osoby, do której strzela i godzi się na to, podczas gdy nawet zamiar ewentualny spowodowania skutku trzeba wykazać, a nie tylko domniemywać, każdorazowo wymaga to wnikliwej analizy całokształtu okoliczności czynu i sposobu działania sprawcy, których oczywista wymowa prowadzi do wniosku, że godzenie się na skutek śmiertelny w odniesieniu do innych osób, stanowiło rzeczywisty proces zachodzący w psychice sprawcy, czego jednak w niniejszej sprawie zabrakło;

c) błędnym przyjęciu, że w przypadku K. K. oskarżony celował z broni palnej w okolice brzucha, gdzie umiejscowione są newralgiczne dla przeżyciowości części ciała, mimo iż w rzeczywistości celował on w okolice kończyn dolnych pokrzywdzonej, w przypadku

których ryzyko śmierci jest raczej znikome;

d) sprzecznej z doświadczeniem życiowym konstatacji, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia P. C., podczas gdy chcąc faktycznie pozbawić życia pokrzywdzonego, J. D. miał przecież możliwość oddania kolejnych, śmiertelnych w skutkach strzałów, a nie zrobił tego; logicznym jest również, że gdyby w rzeczywistości chciał doprowadzić do skutku śmiertelnego nie zalecałby Pokrzywdzonemu uciskania rany postrzałowej.

- powyższe skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi, mającymi wpływ na treść orzeczenia, w zakresie uznania, że J. D. działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia K. K. oraz w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia P. C., podczas gdy w rzeczywistości oskarżony nie tylko nie chciał pozbawić życia pokrzywdzonych a także nie wyobrażał sobie skutku w postaci pozbawienia życia kogokolwiek ani się na to nie godził.

W przypadku nie uwzględnienia przez Sąd Odwoławczy wyżej wskazanych zarzutów obrońca zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary 25 lat pozbawienia wolności, wyrażającą się w:

a) orzeczeniu wobec oskarżonego kary w wymiarze 25 lat bezwzględnego pozbawienia wolności - Sąd faktycznie pominął występujące w sprawie okoliczności łagodzące odpowiedzialność karną, takie jak dotychczasowa niekaralność J. D. i jego pozytywna opinia środowiskowa, ale powyższych okoliczności nie uwzględnił w należyty sposób i



nie nadał im właściwego znaczenia, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia kary rażąco surowej, niespełniającej dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k.

b) nienależytej ocenie stopnia szkodliwości społecznej zarzucanego czynu oraz okoliczności związanych z jego popełnieniem, w kontekście rozmiaru i charakteru penalizowanych następstw w szczególności pominięciu, iż pokrzywdzeni nie zostali pozbawieni życia, co powoduje, że wymierzona w ten sposób kara jest niewspółmierna do stopnia jej zawinienia, pozostając niesłuszną, albowiem działając w ramach art. 53 k.k. w każdym przypadku usiłowania trzeba rozważyć, czy jego sprawcy nie należy potraktować łagodniej, zwłaszcza że w sprawie niniejszej Sąd pierwszej instancji sięgnął po karę w wysokości zbliżonej do maksymalnego ustawowego zagrożenia za dokonanie;

c) niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności wynikającej z nadmiernie surowego jej wymiaru, a także nie nadania należytej wagi zachowaniu się J. D. po popełnieniu przestępstwa, jego współpracy z organami ścigania, przyznania się do winy oraz okazania skruchy i przeproszenia pokrzywdzonych;

Apelacja prokuratora:

1. obraza przepisów postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegająca na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez wybiórczą i dowolną oraz sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, która

doprowadziła do błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie zamiaru zabójstwa trzeciego z pokrzywdzonych, co polegało na przyjęciu iż J. D. nie działał umyślnie, co najmniej z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego K. P. jedynie z tego powodu, iż wskazany pokrzywdzony oddalił się z miejsca zdarzenia przed oddaniem strzału, w sytuacji gdy takie ustalenie nie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego a prawidłowa jego ocena prowadzi do wniosku przeciwnego, albowiem wyjaśnienia oskarżonego oraz spójne w tym zakresie zeznania pokrzywdzonych P. C. i K. P. a także oględziny miejsca zdarzenia, wyniki eksperymentu procesowego z udziałem oskarżonego, opinia biegłych z zakresu balistyki, wskazują że J. D. oddając strzał przez zamknięte drzwi łazienki nie wiedział że drzwi łazienki są blokowane jedynie przez P. C., przewidywał i zakładał, że z tego powodu, iż drzwi są blokowane mocno i nie może ich przepchnąć to są one przytrzymywane przez dwóch mężczyzn a niejednego, tym bardziej, że oskarżony posiadał znaczną przewagę fizyczną nad P. C. i K. P., a przede wszystkim oskarżony nie miał wiedzy o tym, że K. P. rzeczywiście uciekł z miejsca zdarzenia kilka sekund przed oddaniem strzałów, a jeżeli się oddalił to na jaką odległość, zwłaszcza że bezpośrednio przed zamknięciem drzwi łazienki widział dwóch pokrzywdzonych mierząc do nich z broni - które to elementy muszą prowadzić do wniosku, iż strzelając z pomieszczenia łazienki przez zablokowane drzwi obejmował zamiarem ewentualnym pozbawienie życia

dwóch pokrzywdzonych, również K. P.,

2. rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec J. D. kary polegająca na wymierzeniu za czyn I kary 25 lat pozbawienia wolności, niewyznaczeniu przy orzeczeniu kary łącznej pozbawienia wolności surowszych ograniczeń do skorzystania z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art.78 k.k., nieorzeczeniu środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych, co wynikało z niedostatecznego uwzględnienia wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu wynikającego przede wszystkim z rodzaju i charakteru naruszonego dobra, rozmiarów wyrządzonej i grożącej szkody, sposobu i okoliczności popełnienia czynu przez oskarżonego, który działał w miejscu publicznym, używał broni palnej a także paralizatora elektrycznego, czynu dopuścił się działając z rażąco niskich pobudek - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uzyskania środków na spłatę wysokiego ciężącego na nim zadłużenia, dokonując zaboru złota o równowartości 440.000,00 złotych, wcześniej gruntownie przygotowując plan działania, co świadczyło o przemyślanym zamiarze i determinacji w realizacji przestępczego celu, eskalacji zachowania oskarżonego, który zmierzał do realizacji obranego celu jakim był zabór złota nie licząc się z podstawowym dobrem jakim było życie i zdrowie człowieka, usiłującego jednym czynem dokonać zabójstwa więcej niż jednej osoby, przy czym działanie wymienionego zostało zakończone na etapie usiłowania wobec K. K. i P. C. z uwagi na niezwłocznie udzieloną im pomoc medyczną, a więc z przyczyn

	<p>niezależnych od oskarżonego, który wychodząc z lokalu przy ul. (...) pozostawił pokrzywdzonych K. K. i P. C. w stanie bezpośredniego zagrożenia życia - co w ocenie oskarżyciela winno znaleźć odzwierciedlenie przy wymiarze kary surowszej niż orzeczona, ustaleniu zaistnienia okoliczności uzasadniających wyznaczenie surowszego ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78 k.k., a także przemawiało za orzeczeniem środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>- obrońca niezasadnie sformułował zarzut obrazy prawa materialnego, gdyż mimo wyrażenia zdania, że „nawet jeśli warunkowo i hipotetycznie przyjąć, że stan faktyczny został prawidłowo ustalony...”, to fakt zarzutu obrazy prawa procesowego i wskazana w zarzucie nieprawidłowa ocena materiału dowodowego, nie dawała podstaw do wytykania obrazy prawa materialnego; zarzut obrazy prawa materialnego można stawiać jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych, co skarżący przecież czyni - jako efekt obrazy prawa procesowego, prowadzący do błędnych ustaleń faktycznych;</p> <p>- podstawę apelacji należy widzieć właśnie w zarzucie naruszenia prawa procesowego, art. 7 i 410 k.p.k., co jest częściowo zasadne, a mianowicie w zakresie ustalenia zamiaru z jakim działał oskarżony w odniesieniu do P. C. w zakresie czynu kwalifikowanego z art. 13 §</p>		

1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt  
2 k.k. i ustalenia znamion czynu  
popelnionego na szkodę K. K.;

- nie można zgodzić się w pełni  
z twierdzeniem skarżącego, że  
Sąd dokonywał ustaleń faktycznych  
na podstawie wyselekcjonowanego  
materiału dowodowego, w sposób  
dowolny, a także niezgodnie z  
zasadami doświadczenia życiowego  
i prawidłowego rozumowania, bo  
tak silnie zaakcentowanych błędów  
dowolności w rozumowaniu Sądu  
meriti nie ma, a nietypowość  
okoliczności faktycznych sprawy  
spowodowała, że wnikliwość Sądu  
w czynieniu zadość wymogom  
art. 7 i 410 k.p.k. ustąpiła, w  
dość istotnej części, stosunkowo  
kategorycznemu/schematycznemu  
zapatrywaniu oskarżyciela  
publicznego;

- nie mógł Sąd ocenić  
krótko/lapidarnie, że wyjaśnienia  
oskarżonego dotyczące braku  
zamiaru pozbawienia życia K. K. i  
P. C. stanowią przyjętą linię obrony  
ukierunkowaną na umniejszenie  
odpowiedzialności karnej (strona 23  
uzasadnienia); i o ile stwierdzenie  
skarżącego obrońcy, że brak  
istnienia zamiaru po stronie  
oskarżonego znajduje potwierdzenie  
również w innych źródłach  
dowodowych, między innymi w  
opiniach biegłych z zakresu balistyki  
też jest skąpe, hasłowe, to odwołanie  
się do wyjaśnień oskarżonego,  
zaakcentowanie, że przez pryzmat  
posługiwania się bronią palną  
przez osobę oddającą strzały w  
kierunku człowieka nie można  
domniemywać postaci zamiaru jest  
trafnie wskazanym uchybieniem,  
trafnie też w tym kontekście  
przywołana została przez obrońcę  
kwestia wadliwości ustalenia Sądu  
I instancji, że oskarżony celował

w newralgiczne dla przeżyciowości części ciała K. K., a w odniesieniu do P. C., że chcąc faktycznie pobawić go życia miał możliwość oddania kolejnych strzałów, a czego nie uczynił, co w całokształcie materiału dowodowego musiało prowadzić do wyniku jak w wyroku zmieniającym tj. uznania, że oskarżony usiłował pozbawić życia P. C. działając w zamiarze ewentualnym, powodując u niego obrażenia stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu i działał w zamiarze bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu K. K. powodując obrażenia stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu;

- w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonego odnoszące się do strony podmiotowej jego działania nasuwały Sądowi I instancji wątpliwości, odczytanie zamiaru sprawy winno było nastąpić z zachowaniem wyczerpująco reguł oceny z art. 7 k.p.k., nie tylko w oparciu o zewnętrzne przejawy jego zachowania i rodzaj użytego narzędzia, ale w oparciu o szerokie spectrum okoliczności, które winny być w takiej sytuacji analizowane, zgodnie z wypracowanymi stanowiskami w doktrynie i orzecznictwie tj. i z uwzględnieniem relacji sprawy do pokrzywdzonych, warunków osobistych oskarżonego, dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywu działania, cech osobowości, jego właściwości; oczywistym jest przy tym, że stanowisko oskarżonego nie jest - i nie może być - jedynym argumentem do przyjęcia/nieprzyjęcia określonego zamiaru w zachowaniu oskarżonego;

- w tym miejscu od razu trzeba przesądzić, że ustalenie

Sądu meriti o tym, że nie wybrzmiały ze strony oskarżonego przy mijaniu pokrzywdzonego P. C. słowa o konieczności uciskania rany postrzałowej jest prawidłowe, zważywszy na jednoznaczność twierdzeń K. K. w tym zakresie, które to zeznania zasadnie Sąd I instancji uznał za miarodajne;

- istotą umyślności jest zamiar popełnienia czynu zabronionego - oznacza on świadomość sprawcy i jego wolę urzeczywistnienia swoim zachowaniem, działaniem, znamion czynu zabronionego - jego strony przedmiotowej, a zamiar jest faktem psychologicznym i podlega dowodzeniu tak samo jak okoliczności ze sfery przedmiotowej; skoro oskarżony nie wyraził swego zamiaru słowami wnioskowanie musi dotyczyć okoliczności zdarzenia; zamiar bezpośredni polega na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony, zamiar ewentualny polega na tym, że sprawca ani chce, ani nie chce popełnienia czynu zabronionego, ale przewidując możliwość jego popełnienia, godzi się na to - godzenie się to akceptowanie mogącego nastąpić stanu rzeczy, dotyczy skutku ubocznego, realnego, lecz w rozumieniu sprawcy jedynie prawdopodobnego w stosunku do podstawowego celu działania;

- wspólne okoliczności, które trzeba dostrzec w odniesieniu do działania wobec obojga pokrzywdzonych to kwestie, które zasadnie podnosi skarżący, a mianowicie to, że finalny przebieg zdarzeń tego dnia nie był zaplanowany w takim obrazie jaki nastąpił; powodem działania oskarżonego tego dnia była chęć dokonania zaboru mienia, w sytuacji gdy w kantorze będzie znajdować

się jedna osoba; co do motywu działania to rację ma skarżący wskazując, że przyczyną dla której oskarżony zaplanował dokonanie rozboju była jego sytuacja finansowa – zamiarem obejmował dokonanie rabunku złotych monet i gotówki z kantoru w „rozpoznanych” wcześniej warunkach, tj. gdy w kantorze będzie znajdować się tylko jedna osoba, w określonych uwarunkowaniach lokalowych i porze dnia;

- z ustaleniem Sądu I instancji, że fakt, iż zabrał ze sobą broń przemawia na jego niekorzyść można się zgodzić, ale powyższe nie może być wiodące dla ustalenia zamiaru z jakim użył broni wobec K. K. i P. C.; słusznie wskazuje skarżący, że oskarżony wziął też ze sobą paralizator i to paralizatora użył najpierw w stosunku do K. K., w planie „wyjściowym” nie planował ani w zmienionej sytuacji początkowo nie planował użyć broni; ocena wyjaśnień oskarżonego o treści: „Tłumaczenia oskarżonego co do tego po co właściwie wziął ze sobą broń, skoro - jak utrzymywał - nie chciał nikogo zabić, skrzywdzić, nie przekonują z racji swojej chwiejności, labilności i sprzeczności. Początkowo wyjaśniał, że „broń wziąłem dla ewentualnego postraszenia jakby tam było więcej osób; to dawało mi dawkę spokoju – że w razie czego będę mógł nią postraszyć” (k – 255). Z kolei podczas eksperymentu procesowego, jak i w toku kolejnego przesłuchania wskazał, iż: „broń miałem aby się bezpieczniej czuć. Pistolet to jest pistolet i w razie gdyby policja mnie otoczyła mógłbym zakończyć życie, strzelając sobie w głowę” (k – 586v, 1050). Przed Sądem ostatecznie wycofał się z uprzedniego twierdzenia jakoby broń wziął, by postraszyć większą



ilość osób, która tam mogła być (k – 1818)”, vide: uzasadnienie Sądu na stronie 21, nie przesądza o postaci zamiaru oskarżonego, w kontekście bezspornego ustalenia, że najpierw użył paralizatora; K. K. zeznała (zeznania z 28.01.2021r., k. 334-341, maszynopis k. 1398-1391, protokół rozprawy z 13.07.2022 r.), że zanim upadła na ziemię to poczuła ukłucie lub uderzenie i doszło do niej, że oskarżony poraził paralizatorem, zaczęła krzyczeć, a on schylał się nad nią i próbował przystawić ten paralizator, gdy leżała to nie czuła aby została porażona, co zgadza się z treścią wyjaśnień oskarżonego, że oczekiwany przez niego rezultat na skutek użycia paralizatora nie nastąpił; za to trzeba podkreślić prawidłowe ustalenie Sądu I instancji, że gdy pokrzywdzona pochyliła się nad zlewem została przez sprawcę potraktowana paralizatorem, na skutek czego upadła, nie tracąc przytomności, wymieniona krzyczała usiłując kopnąć napastnika, co pociągnęło za sobą kolejne próby użycia paralizatora (strona 4 uzasadnienia);

- należy stwierdzić, że w odniesieniu do K. K. ustalenie o działaniu w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia, a w odniesieniu do P. C. o działaniu w zamiarze bezpośrednim wynika z przyjęcia za decydujące okoliczności o charakterze przedmiotowym – kryterium często stosowane w orzecznictwie do przypisania zamiaru, tj. faktu użycia broni i oddania strzału z bliskiej odległości, czemu Sąd dał wyraz poprzez twierdzenie, że: cyt. „W sytuacji posługiwania się bronią przez sprawcę oddającego strzały w kierunku człowieka, co najmniej przewiduje on możliwość

pozbawienia życia osoby do której strzela i godzi się na to. Specyfika posługiwania się bronią palną polega na tym, że decydując się na oddanie strzału, używający broni (oskarżony posiadał uprzednio pozwolenie na broń długą, wiedział jak działa broń) wie, iż nie ma żadnego wpływu na siłę rażenia pocisku. Jeśli więc mierzy w kierunku człowieka, którego doskonale widzi, gdyż znajduje się w nieznacznej odległości od niego, to w sposób oczywisty prezentuje swój stosunek do skutku, który w takim stanie faktycznym wydaje się być pewny. Bez znaczenia jest tu kwestia możliwości trafienia przez pocisk w różne części ciała, bowiem w każdym niemal przypadku trafienia z broni palnej istnieje wysokie prawdopodobieństwo spowodowania śmierci”; zatem kwestia oddania strzału w kierunku K. K. została oceniona przez Sąd I instancji w ten sposób, że mierząc z bliskiej odległości do znajdującej się w pozycji siedzącej uprzednio potraktowanej paralizatorem pokrzywdzonej z broni palnej, celując w okolice brzucha, gdzie umiejscowione są newralgiczne dla przeżyciowości części ciała, powodując obrażenia niosące bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, godził się na skutek w postaci śmierci, ale to nie stanowi pełnej oceny zachowania oskarżonego zgodnie z zasadami z art. 7 i 410 k.p.k.; skarżący słusznie podnosi, że oskarżony wpadł w panikę i oddał strzał w kierunku K. K. trafiając w brzuch; z opinii nr LKB- 4605/21 z 25.03.2022r. z zakresu badań broni i balistyki (k. 1641-1648), którą Sąd I instancji uznał w całości za dowód będący podstawą ustalenia faktów, wynika, że w chwili oddania strzału zarówno

oskarżony jak i K. K. znajdowali się w pomieszczeniu łazienki; K. K. doznała rany postrzałowej brzucha z wlotem w okolicy pępka i wylotem na prawym pośladku, kanał pocisku i tor jego lotu przebiegał od przodu do tyłu i skośnie od góry do dołu, dynamiczny charakter zdarzenia oraz próby obrony przed napastnikiem powodowały zmiany pozycji napastnika i ofiary względem siebie, jednak na podstawie zebranego materiału dowodowego, a w szczególności obrażeń jakich doznała K. K. można stwierdzić, że chwili strzału była ona zwrócona przodem do sprawcy i mogła znajdować się w pozycji stojącej lub siedzącej, kąt pod jakim przebiegał tor lotu pocisku w ciele uszkodzonej wyklucza jej pozycję leżącą lub półsiedzącą; w opinii sądowno – lekarskiej nr 250/21 z 26.04.2021r. (k. 848-854) stwierdza się, że w oparciu o informacje medyczne nie można określić odległości z jakiej padł strzał, można tylko stwierdzić, że rana wlotowa nie posiada cech rany postrzałowej z przyłożenia lub bezpośredniego pobliża, kanał pocisku i tor jego lotu przebiegał od przodu do tyłu i skośnie od góry do dołu, a w chwili oddania strzału K. K. była zwrócona przodem do sprawcy i mogła być w pozycji stojącej, pozycja leżąca lub półsiedząca przy ścianie są znacznie mniej prawdopodobne.” ( k. 854); zatem jednoznaczne ustalenie Sądu I instancji, że oskarżony mierzył do znajdującej się w pozycji siedzącej pokrzywdzonej, celując w okolice brzucha nie uwzględnia treści tych opinii – nie dokonuje ich prawidłowej oceny w istotnym aspekcie dla rozważania o postaci zamiaru oskarżonego, zgodnie z zasadą z art. 5 par. 2 k.p.k. w zakresie ustalenia pozycji pokrzywdzonej, co ma znaczenie dla obrazu

zdarzenia; można nadmienić, że pokrzywdzona określała, że była w pozycji półleżącej oparta o ścianę (przesłuchanie z 28.01.2021r.);

- przyjęcie przez Sąd meriti w okolicznościach dowodowych sprawy, że atak bronią oskarżony kierował na newralgiczne dla przeżycia części ciała nie jest dowiedzione; zdarzenie miało charakter dynamiczny; działanie oskarżonego musi być potraktowane jako atak na tę partię ciała, która pozbawiona jest newralgicznych dla życia i zdrowia organów, nie można tego porównywać ze strzałem oddanym na klatkę piersiową, czy głowę gdyż w tych rejonach, według elementarnej wiedzy, bezspornie posiadanej przez oskarżonego, znajdują się te miejsca, których uszkodzenie prowadzi do śmierci ofiary; nie można tracić z pola widzenia wyjaśnień oskarżonego, który twierdził, że celował w nogi; oskarżony miał przekonanie – i taki stan świadomości trzeba przypisać oskarżonemu, że zastosowana forma działania, nawet z użyciem broni palnej, zachowa pokrzywdzoną przy życiu, ale unieszkodliwi na tyle, że dalsza realizacja planu będzie możliwa; oczywiście oskarżony nie mógł mieć świadomości dokładnego obrazu wszystkich następstw swego działania, ale działał ze świadomością możliwości powstania daleko sięgającej krzywdy, w tym także ciężkiego uszkodzenia ciała, o jakim mowa w treści art. 156 § 1pkt 2 k.k., biorąc pod uwagę użycie broni; z pewnością można przyjąć, tak jak chce tego skarżący, że oskarżony w stosunku do K. K. działał w zamiarze bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu; jeszcze raz trzeba podkreślić, że w sytuacji, gdy oskarżony neguje, by chciał czy

godził się kogokolwiek zabić, zaś użycie broni palnej uzasadniał chęcią wydostania się z potrzasku, sąd powinien był sięgać do szerokiego spectrum okoliczności dowodowych sprawy, nie tylko widocznych elementów działania sprawcy, to jest okoliczności przedmiotowych, ale i tych nieuchwytnych, a dotyczących świadomości sprawcy, a Sąd meriti dał wyraz praktyce polegającej na poprzestaniu de facto jedynie na okolicznościach przedmiotowych; należy ciągle pamiętać o przyczynie zachowania oskarżonego, a mianowicie chęci zagarnięcia mienia i początkowej fazie całego zdarzenia – „interakcji” z pokrzywdzoną z użyciem paralizatora; aby dalej móc realizować swój plan oczywiście oskarżony mógł zadziałać inaczej, ale użył broni, co nie jest równoznaczne z możliwością przypisania sprawstwa w odniesieniu do pokrzywdzonej K. K., jak i P. C., o czym więcej poniżej, w sposób przyjęty przez Sąd I instancji, o czym więcej poniżej;

- w odniesieniu do pokrzywdzonego P. C., tak daleko korzystnej dla oskarżonego oceny materiału dowodowego, pozostającej w zgodzie z art. 7 i 410 k.p.k, jak chce skarżący w apelacji, nie można dokonać, ale dzieląc w części argumentację skarżącego należało przyjąć, że oskarżony działał w odniesieniu do P. C. z zamiarem ewentualnym zabójstwa; uwagi ogólne zawarte w części powyżej mają zastosowanie i do oceny w odniesieniu do zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonego P. C., zwłaszcza te odnoszące się do kwestii nieprawidłowej oceny Sądu meriti określającego zamiar z jakim

działał oskarżony zasadniczo tylko w oparciu o przedmiotowe elementy;

- w pierwszej kolejności trzeba odnieść się do ustaleń Sądu co do oddania pierwszego strzału przez drzwi łazienki; rozważania Sądu I instancji w tym zakresie są nader skąpe i niejako całościowo odnoszą się do kwestii oddania obu strzałów – jednego przez drzwi łazienki i drugiego na korytarzu;

- w pierwszej kolejności trzeba odnieść się do kwestii usytuowania P. C., za drzwiami łazienki; twierdzenie oskarżonego, cytowane w apelacji, że „nie dało się drzwi otworzyć, bo były zablokowane przez tego chłopaka. Wtedy wiedziałem, że muszę strzelić w kierunku drzwi tylko w taki sposób, żeby tego chłopaka postraszyć. Strzeliłem mniej więcej w połowie wysokości drzwi, na wysokości mojego pasa. (...) Domyślałem się, że on jest z boku i trzyma klamkę” nie bronią oskarżonego w stopniu jaki chce osiągnąć skarżący; w tym zakresie zasady doświadczenia życiowego i logiki nakazywały Sądowi, wbrew stanowisku skarżącego ustalenie, że oskarżony musiał wiedzieć, że drzwi łazienki podtrzymuje ciałem P. C.; skarżący sam formułuje tezę, że osoba, która mocno blokuje klamkę, musi stać bokiem, zatem samo przez się narzuca stwierdzenie o usytuowaniu pokrzywdzonego w obrysie drzwi; stanie bokiem poza obrysem drzwi jest, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego nielogiczne, zapieranie drzwi ciałem dla osiągnięcia skutku jest logiczne, a nie tylko przytrzymywanie klamki pozostając poza ich obrysem; z opinii nr 250/21 z 26.04.2021r. (k. 848-854) sporządzonej przez biegłego sądowego wynika, że

pocisk uszkodzający drzwi łazienki najprawdopodobniej spowodował u P. C. ranę przestrzałową prawego ramienia i następnie wszedł w klatkę piersiową z przodu po prawej stronie na wysokości IV żebra i utkwił pod skórą na wysokości X lewego żebra w linii pachowej tylnej, kanał postrzału i kierunek lotu pocisku są wyraźnie skośne, przebiegają od strony prawej do lewej, od góry do dołu i od przodu do tyłu, do postrzału tego najprawdopodobniej doszło, kiedy P. C. swoim ciałem blokował drzwi, będąc zwróconym do nich prawym barkiem i ramieniem, będąc w obniżonej pozycji stojącej i pochylony do przodu, co tożsamo stwierdza opinia z zakresu broni i balistyki; w drzwiach łazienki wlot po pocisku znajdował się na wysokości 110 cm od dolnej krawędzi drzwi od strony wewnętrznej i w odległości 36 cm od ich lewej krawędzi; zatem bezspornie oddanie strzału na wysokości jak wynika to z opinii balistycznej pozwala na przyjęcie, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego; oskarżonemu jednak nie można przypisać, że miał pełen obraz sposobu blokowania drzwi przez pokrzywdzonego, i oddając strzał w kierunku drzwi działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego, a powyższe wynika i z całokształtu okoliczności towarzyszących zachowaniu oskarżonego w czasie całego zdarzenia;

- ustalenia Sądu I instancji o zamiarze bezpośrednim zabójstwa w sytuacji oddania strzału do pokrzywdzonego po wyjściu z łazienki nie jest też prawidłowe, co właśnie wynika z zarzucanego przez skarżącego naruszenia art.

7 i 410 k.p.k., chociaż absolutnie nie może prowadzić do wniosku o wyczerpaniu przez oskarżonego w relacji do pokrzywdzonego P. C. „tylko” czynu kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.; jednakże m.in. i przez pryzmat argumentu skarżącego, że oskarżony po zabraniu złota przechodził obok pokrzywdzonego P. C. i nie oddał w jego kierunku (ani K. K.) strzałów kolejnych, mimo, że taka możliwość istniała (ilość naboji, nadal brak osób trzecich) i rozważań jak niżej przyjęcie sprawstwa w postaci jak w wyroku zmieniającym w odniesieniu do całości zachowania oskarżonego wobec P. C. jest konieczne, przy respektowaniu reguł dowodzenia zawartych w kodeksie postępowania karnego; Sąd ustalił, że: cyt „ ... w kierunku pokrzywdzonego oskarżony oddał dwa strzały (...) drugi po wyjściu z wnętrza łazienki, celując z pozycji znacznej przewagi, z góry, bezpośrednio w kierunku postrzelonego, powodując kolejne niebezpieczne dla życia obrażenia w rejonie klatki piersiowej, dając tym samym jasny wyraz temu, że chce go pozbawić życia” (strona 22 uzasadnienia), argumentując również, że oskarżony mógł w każdym momencie wycofać się, poddać się w obliczu zmiany okoliczności, która go zaskoczyła; Sąd stwierdził, że cel nadrzędny, jakim był zabór złota determinował wszystko co robił, łącznie z tym, że chciał i godził się na pozbawienie pokrzywdzonych życia. Twierdzenia przeciwne tj. że był w amoku, bał się, nie wiedział co robi, nie przekonują i nijak się mają do tego jak postępował i co zrobił zaraz po tym, jak oddał strzały – udał się do biura, by zabrać złoto, następnie przeszedł obok postrzelonych pokrzywdzonych nie udzielając im realnej pomocy, wziął paralizator leżący w toalecie męskiej,



po czym opuścił biurowiec; z opinii sądowo- lekarskiej, cytowanej też wyżej, wynika, że przebieg kanału drugiej rany dowodzi, że podczas oddania drugiego strzału wzajemna pozycja P. C. i sprawcy była wyraźnie inna niż podczas pierwszego strzału; w chwili oddania drugiego strzału P. C. nie był w normalnej (typowej) pozycji stojącej, mógł być w pozycji stojącej, ale wyraźnie pochylony do przodu, jak również w pozycji klęczącej, półleżącej lub leżącej zwrócony przodem ciała do sprawcy, a kanał lotu pocisku przebiegał wyraźnie od góry do dołu; z kolei z opinii z zakresu balistyki wynika, że wzdłużny charakter uszkodzenia ściany powstałego w wyniku działania pocisku, znajdujący się na wysokości 13 cm od podłogi wskazuje, że w chwili oddania drugiego strzału P. C. najprawdopodobniej znajdował się w pozycji klęczącej lub półsiedzącej oparty plecami o ścianę i zwrócony przodem ciała do sprawcy, a strzał został oddany pod wyraźnym kątem od góry do dołu i lekko od lewej strony do prawej powodując ranę przestrzałową tułowia z wlotem w okolicy przymostkowej lewej, uszkodzeniem licznych narządów wewnętrznych oraz raną wylotową w prawej okolicy lędźwiowej; z powyższego opiniowania (a opinie zarówno z zakresu badań broni i balistyki jak i opinia sądowo- lekarska, jeżeli chodzi o ich merytoryczną wartość są równorzędne), należy wyprowadzić wniosek, zgodnie z regułą z art. 5 § 2 k.p.k., że chwili wyjścia oskarżonego z łazienki P. C. nie był w pozycji leżącej; w tym momencie jeszcze nie wynaczyniała się krew, oskarżony nie mógł wiedzieć jak poważnie zranił pokrzywdzonego, strzały były oddane w bardzo krótkim czasie z racji dynamiki zdarzenia; z zeznań

K. K. wynika, że gdy oskarżony był w pomieszczeniu biura, a P. C. leżał i wydawał dźwięki oskarżony do niego powiedział „cicho”, zatem należy przyjąć, że poważył się w tym momencie „jedynie” do słownego uciszania pokrzywdzonego;

- istotne jest to, że oskarżony nie obawiał się zdemaskowania gdyż przedsiębrał kroki uniemożliwiające identyfikację, m.in. nie przedstawił swoich danych osobowych, wypożyczony samochód zaparkował w znacznej odległości od biurowca, taksówką z firmy (...) udał się do biurowca jak uczynił to i w trakcie ustaleń „rozpoznawczych” 15.01.2021r. użytkując również wypożyczony samochód, a telefonicznie uzgadniając szczegóły transakcji kontaktował się za pośrednictwem telefonu na dane innej osoby;

- za ustaleniem jak w wyroku zmieniającym przemawiają wszystkie wyżej podniesione kwestie po rozważeniu argumentów Sądu meriti i stron; podkreślić trzeba, że ustalenie zamiaru sprawcy musi być czynione zawsze w realiach konkretnej sprawy w oparciu o dostępne i przeprowadzone dowody z uwzględnieniem relacji sprawy do pokrzywdzonych, warunków osobistych oskarżonego, dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywu działania, cech osobowości, jego właściwości, a żadna z tych wymienianych przesłanek nie uwiarygadnia stanowiska Sądu I instancji;

- ustalenie Sądu I instancji, co znalazło odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego przez Sąd I instancji, że oskarżony groził pokrzywdzonym K. K., P. C. i K. P. użyciem broni

palnej, wprawdzie nie ma znaczenia dla kwalifikacji prawnej, ale jako ustalenie nie wynikające z prawidłowego zastosowania reguł z art. 7 i 410 k.p.k. nie zostało przyjęte przez Sąd ad quem w opisie czynu przypisanego, a ma znaczenie przy ocenie całokształtu zachowania oskarżonego istotnego dla oceny znamion czynu przypisanego; Sąd przyjął, że gdy oskarżony pod pozorem konieczności skorzystania z toalety, udał się tam, to przeładował broń i odbezpieczył paralizator chowając je do kieszeni spodni licząc się z koniecznością ich użycia, dalej, gdy K. P. oraz P. C. ruszyli z pomocą, widząc K. P. i P. C. w drzwiach łazienki oskarżony - po wyciągnięciu broni z kieszeni - wycelował nią w ich kierunku; ustalenie to, że oskarżony groził pokrzywdzonym użyciem broni palnej - jako element opisu czynu przypisanego przez Sąd I instancji jest ustaleniem obarczonym naruszeniem art. 5 § 2 k.p.k.; z zeznań K. P. z postępowania przygotowawczego (k. 121-125) wynika, że w chwili gdy dobiegli z P. C. oskarżony trzymał paralizator w prawej dłoni, na ich widok odwrócił się i wtedy wyciągnął pistolet lub też miał go w drugiej dłoni i zaczął nim do nich mierzyć, gdy świadek ruszył w jego stronę to oskarżony wykonał w jego stronę ruch paralizatorem; na rozprawie 13.07.2022r. K. P. zeznał, że oskarżony zamachnął się paralizatorem w ich kierunku, widzieli też broń w drugiej dłoni, nie był w stanie powiedzieć, czy do nich mierzył z broni, ale skoro się przestraszyli to jest duża szansa, że oskarżony mógł grozić bronią, przy czym na pytanie Sądu podał, że oskarżony kierował w jego stronę paralizator, nie wie czy kierował broń czy paralizator;

K. K. zeznała, że nie widziała jak oskarżony wyjmując broń, widziała w jego ręku broń, nie była w stanie powiedzieć, czy ten mężczyzna wykonywał jakiegokolwiek czynności z bronią, którą trzymał w ręku; oskarżony w pierwszym protokole przesłuchania z 24.01.2021r. (k. 252v) wyjaśnił, cyt. „Ja im wtedy pokazałem paralizator. Oni na to mi zamknęli drzwi od toalety. Obaj zamknęli te drzwi. Jak im pokazałem paralizator to nic do nich nie mówiłem”,(...),„Jak się nie dało tych drzwi wywarzyć, wiedziałem, że jestem w potrzasku i wyjąłem pistolet” (k. 253); wyjaśniając w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania podał, że broń załadował w trakcie jak na dziewczynę nie zadziałał paralizator; stanowisko oskarżonego z protokołu eksperymentu procesowego z 22.01.2021r., cyt. „Oni zobaczyli mój paralizator w prawej ręce, natychmiast zamknęli drzwi od łazienki. (...) odłożyłem paralizator na półkę i wyjąłem pistolet. (...). Odblokowałem pistolet jak go wyjąłem”; powyższe - „zestawienie” dowodów nakazuje przyjąć, zgodnie z regułą z art. 5 § 2 k.p.k. jak w opisie czynu w wyroku Sądu „ad quem”;

- można jeszcze dodać, że przy wszystkich powyższych rozważaniach nie sposób odwoływać się do zeznań P. C. z uwagi na zaburzoną pamięć przebiegu zdarzenia (vide: opinia psychologiczna odnośnie świadka k. 681-686, k.1823), co sam świadek stwierdzał.

Ad. apelacji prokuratora.

- ustalenia Sądu I instancji w zakresie przyjęcia, że oskarżony nie działał z zamiarem pozbawienia życia K. P. - umyślnie, „co najmniej

z zamiarem ewentualnym” (cytat z zarzutu apelacji) jest prawidłowe; to ustalenie nie narusza reguł oceny dowodów wskazanych w art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i zasadne jest w zakresie stwierdzenia, że oskarżony strzelając z pomieszczenia łazienki przez zablokowane drzwi nie obejmował zamiarem ewentualnym pozbawienia życia również i K. P.; prokurator twierdząc, że oskarżony nie wiedział, że drzwi łazienki są blokowane jedynie przez P. C., a przewidywał i zakładał, że z tego powodu, iż drzwi są blokowane mocno i nie może ich przepchnąć to są one przytrzymywane przez dwóch mężczyzn, a nie jednego, nie dokonuje oceny w oparciu o wszystkie dowody w sprawie, a czyni domniemanie; tak też należy ocenić twierdzenie prokuratora, że oskarżony nie miał wiedzy o tym, że K. P. rzeczywiście uciekł z miejsca zdarzenia kilka sekund przed oddaniem strzałów, a jeżeli oddalił się to na jaką odległość zwłaszcza że bezpośrednio przed zamknięciem drzwi łazienki widział dwóch pokrzywdzonych mierząc do nich z broni; zdaniem skarżącemu w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego, zeznania P. C. i K. P., oględziny miejsca zdarzenia, wyniki eksperymentu procesowego z udziałem oskarżonego, opinia biegłych z zakresu balistyki – prawidłowo ocenione winny prowadzić do wniosku jak w stanowisku prokuratora; Sąd I instancji ustalił, że: „Słyszac krzyki pokrzywdzonej pozostali: K. P. oraz P. C. ruszyli jej z pomocą. Widząc obu mężczyzn oskarżony - po wyciągnięciu broni z kieszeni - wycelował nią w kierunku stojących przy drzwiach pokrzywdzonych, co skutkowało zamknięciem przez P. C. drzwi od łazienki uniemożliwiając ucieczkę oskarżonemu, oddaleniem

się K. P. z miejsca zdarzenia celem wezwania pomocy. (...). (...) dwa kolejne strzały z broni palnej M. kal. 9 mm oskarżony oddał w kierunku P. C.. Do pierwszego postrzału doszło gdy pokrzywdzony blokował swoim ciałem drzwi łazienki(...)”. W tym zakresie Sąd słusznie opierał się o zeznania K. P., że jak usłyszeli z P. C. wołanie o pomoc K. K. udali się w stronę toalety męskiej, po czym on sam odsunięty przez kolegę, na jego wyraźne polecenie od razu oddalił się z miejsca zdarzenia tj. zbiegł schodami na dół, wybiegł z biurowca wzywając przez telefon służby słysząc przy tym odgłos oddawanych strzałów z broni; Sąd przyjął za wiarygodne twierdzenie oskarżonego o tym, że miał świadomość, że drugi z obecnych na miejscu mężczyzn pobiegnął zawiadomić policję; zasadnie Sąd meriti nie odwoływał się do zeznań P. C. z uwagi na treść jego zeznań; tak jak to tłumaczy opinia psychologiczna odnośnie świadka (k. 681-686, k.1823) i co i sam świadek stwierdzał, pamięć przebiegu zdarzenia ma znacznie zaburzoną, fragmentaryczną, z uwagi na doznany wstrząs hipowolemiczny związany z utratą znacznej ilości krwi, a zatem niedotlenieniem mózgu i zaburzeniami świadomości; zatem wskazanie przez prokuratora na zeznania P. C. nie stanowi przeciwwagi ustaleniu Sądu I instancji, a twierdzenie o „spójnych zeznaniach pokrzywdzonych P. C. i K. P.” – zdaniem prokuratora „korzystnych” dla jego wersji zdarzenia, nie jest zgodne z zasadą oceny dowodów z art. 7 k.p.k.; oględziny miejsca zdarzenia, opinia biegłych z zakresu balistyki w tym zakresie również nie stanowi wsparcia stanowiska skarżącego, ani wynik eksperymentu procesowego - ten

ostatni wymieniony dowód de facto mieści w sobie stanowisko oskarżonego, ocenione prawidłowo przez Sąd meriti; stwierdzenia z uzasadnienia apelacji: „ aż do momentu zamknięcia drzwi łazienki oskarżony miał świadomość i przewidywał, że znajdują się za nimi dwaj pokrzywdzeni” – to zdanie nie jest logicznym wywodem na potwierdzenie bronionej tezy; ocena prokuratora, że z wyjaśnień oskarżonego wynika zasadność zarzutu – oskarżony miał wyczuwać, że drzwi są mocno blokowane, zatem w ocenie prokuratora przewidywał, że są one zapierane przez dwóch mężczyzn, jest jedynie domniemaniem skarżącego, nie popartym dowodem; stwierdzenie o znacznej przewadze fizycznej oskarżonego zarówno nad P. C. jak i K. P. nie wykazuje/ nie broni stanowiska prokuratora (argumentem obiektywnie logicznym byłoby odniesienie się do „zsumowanej” siły P. C. i K. P.), tak jak i stwierdzenie, że okoliczność ucieczki pokrzywdzonego kilka sekund przed strzałem była elementem niezależnym od oskarżonego; stwierdzenie, że o tym oskarżony „nie miał wiedzy” nie ma potwierdzenia w dowodach prawidłowo ocenionych przez Sąd; trzeba jeszcze raz przytoczyć słowa oskarżonego: „nie dało się drzwi otworzyć, bo były zablokowane przez tego chłopaka. Wtedy wiedziałem, że muszę strzelić w kierunku drzwi tylko w taki sposób, żeby tego chłopaka postraszyć”, i temu stwierdzeniu prokurator nie przeciwstawia dowodów;

- należy wskazać na brak profesjonalizmu w domaganiu się ustalenia działania oskarżonego z zamiarem „co najmniej ewentualnym” i argument, że

wyeliminowanie ustalenia co do zamiaru pozbawienia życia K. P. „jest wynikiem nieprawidłowej analizy ustalonego prawidłowo przebiegu zdarzenia”, a przecież skarżący neguje ustalony przez Sąd przebieg zdarzenia w relacji do osoby K. P.;

- nie jest zasadna apelacja prokuratora w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności, tym bardziej w obliczu zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego w zakresie winy; co do kary uzasadnienie w przedmiocie zmiany wyroku;

Wniosek

Z apelacji obrońcy oskarżonego:

- o zmianę wyroku w pkt I poprzez wyeliminowanie z opisu czynu art. 148 § 2 pkt 2 k.k. oraz art. 148 § 3 k.k. i orzeczenie w stosunku do oskarżonego kary w granicach ustawowego zagrożenia, ewentualnie o wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia;

Z apelacji prokuratora:

o zmianę wyroku:

l. w części dotyczącej czynu z pkt I aktu oskarżenia polegającą na uzupełnieniu opisu czynu poprzez przyjęcie, że - oskarżony J. D. w dniu 22 stycznia 2021 r. w O., przy ul. (...) lokal (...). działał również z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego K. P. oddając strzał z broni palnej pistoletu M. kal. 9 mm przez drzwi łazienki, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na oddalenie się wymienionego z miejsca zdarzenia;

# zasadny

# częściowo zasadny z apelacji obrońcy

# niezasadny z apelacji prokuratora



2. poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn z pkt I kary dożywotniego pozbawienia wolności, w konsekwencji również wymierzenie w pkt III wyroku kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności a także wyznaczenie na podstawie art. 77 § 2 k.k. surowszego ograniczenia do skorzystania z instytucji warunkowego zwolnienia surowszego niż przewidzianego w art. 78 k.k. poprzez wskazanie, iż oskarżony może skorzystać z instytucji warunkowego zwolnienia nie wcześniej niż po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze 30 lat, a także orzeczenie za czyn z pkt I a.o. środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych na okres 10 lat.

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

- fakt uwzględnienia zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego w zakresie obrazy przepisów postępowania skutkujących błędami w ustaleniach faktycznych, rzutując na zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego, wymagał na nowo wymierzenia kary, co tym samym czyni niezasadnym odnośnienie się do wniosku w zakresie kary z apelacji obrońcy oskarżonego, a fakt nieuwzględnienia apelacji prokuratora w jakiegokolwiek części na niekorzyść oskarżonego wniosek o zaostrenie kary pozbawił racji bytu;

- nie ma konieczności stosowania wobec oskarżonego instytucji wyznaczenia surowszych kryteriów i ograniczeń w zakresie stosowania

warunkowego przedterminowego zwolnienia; instytucja ta winna być stosowana wyjątkowo i tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach; taki wypadek w sprawie nie zachodzi; skarżący w tym względzie uzasadniał stanowisko odwołując się do tezy orzeczenia SA we Wrocławiu w sprawie III AKa 293/18 tj., że istotą wyznaczenia surowszych wymogów warunkowego zwolnienia z art. 77 § 2 k.k. jest przede wszystkim potrzeba zadośćuczynienia poczuciu sprawiedliwości i to, by upływ czasu nie zmniejszył znaczenia kary w jej społecznym oddziaływaniu; potrzebę zadośćuczynienia poczuciu sprawiedliwości dostrzega skarżący przez pryzmat sposobu i okoliczności popełnienia czynu, ale de facto stanowisko w tym zakresie zawiera praktycznie okoliczności mające znaczenie dla prewencji indywidualnej, a przy zdecydowanie zmienionym obrazie czynu przypisanego i w konsekwencji wymiaru kary, jednoznacznie wystarczające jest – z punktu widzenia poczucia sprawiedliwości, z którego ram nie można przecież usunąć i potrzeb oskarżonego, pozostawienie możliwości badania przez sąd penitencjarny ewentualnych wniosków w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia zgodnie z regulacją ogólną; specyfika sprawy z racji właściwości i warunków osobistych oskarżonego powoduje, że nie sposób uznać, że zachodzi tu „szczególnie uzasadniony przypadek” w rozumieniu art. 77 § 2 k.k.;

- co do wniosku o orzeczenie środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych to argument z uzasadnienia apelacji, że

oskarżony dopuścił się czynu w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie jest niezasadny, gdyż takiego znamienia, które określałoby typ kwalifikowany zabójstwa z art. 148 § 2 pkt 3 k.k.; oskarżonemu nie przypisano, a apelacja nie formułowała w tym zakresie zarzutu; nie ma wątpliwości co do tego, że przy stosowaniu art. 40 § 2 k.k. pojęcie motywacji zasługującej na szczególne potępienie należy rozumieć tak samo jak przy kwalifikacji z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. ;

<p><b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p><b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>	
<p><b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	
<p>1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p><b>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	
<p>1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>- przedmiot i zakres zmiany wynika z opisu czynu przypisanego w pkt. 1 części dyspozytywnej wyroku sądu odwoławczego;</p>	

- za czyn przypisany w ramach czynu z pkt. I wymierzona kara to kara piętnastu lat pozbawienia wolności;

- za Sądem I instancji należy powtórzyć, że okoliczności łagodzące to: częściowe przyznanie się do winy, uprzednia niekaralność, wyrażona skrucha i żal, przeproszenie pokrzywdzonych;

- kara 25 lat pozbawienia wolności jako kara długoterminowa, miałby charakter eliminacyjny, nawet biorąc pod uwagę wiek oskarżonego (urodzony w (...) roku); Sąd ad quem eliminacyjny charakter takiej kary wyprowadza wprost z bardzo długiego czasu izolacji skazanego na taką karę, co sprawia, że trudno jej przypisywać pełnienie funkcji resocjalizacyjnej, a tym samym winna być orzekana wobec sprawców zbrodni, gdy okoliczności czynu mają silny związek z takimi właściwościami i warunkami osobistymi sprawców, że prognozowanie skutecznej resocjalizacji jest bardzo trudne, w stosunku do sprawców zdemoralizowanych, nie rokujących poprawy w długim okresie czasu; niewątpliwie karygodna zbrodnia jakiej dopuścił się oskarżony wymaga surowej kary, ale dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k. są jednoznaczne i nakazują orzec wobec oskarżonego karę w najwyższym wymiarze przewidzianym w art. 32 pkt 3 karę 15 lat pozbawienia wolności;

- Sąd wymierza karę według swojego uznania, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy – można stwierdzić, że u oskarżonego zamiar co do zbrodni zabójstwa nie był przemyślany, co świadczy o popełnieniu przestępstwa z wysokim, lecz nie najwyższym stopniem zawinienia - zamiar powstał w sposób nagły, w czasie realizacji czynu zmierzającego do zaboru mienia; niewątpliwie też zamiar ewentualny jest mniej naganny niż zamiar bezpośredni - jest istotna różnica pomiędzy sytuacją, w której sprawca chce pozbawić życia drugą osobę i podejmuje działania zmierzające do realizacji tego celu, a taką, jak w tej sprawie, gdy podejmując określone zachowanie przewiduje, że może pozbawić życia i na to się godzi; kara 15 lat pozbawienia wolności uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu, mając na uwadze rodzaj i charakter naruszonych dóbr, w tym, że pokrzywdzenie dotyczyło dwóch osób i z poważnymi następstwami i w zakresie zdrowia jak ustalone w sprawie, uwzględniając fakt odzyskania zagarniętego mienia, sposób i okoliczności popełnienia czynu; orzeczenie kary w tym wymiarze

wynika też z rozważenia celów zapobiegawczych i wychowawczych, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, z uwzględnieniem celów prewencji ogólnej, przy czym należy pamiętać, że proporcja obu tych aspektów kary zależy od okoliczności konkretnej sprawy; położenie większego nacisku na osiągnięcie zadań wychowawczych i zapobiegawczych jest możliwe gdy popełnienie tego przestępstwa nie wynika z demoralizacji sprawcy, lecz stanowi odstępstwo od dotychczasowej linii jego postępowania; właściwości osobiste sprawcy, jego sposób funkcjonowania w kontaktach międzyludzkich nie są okolicznościami obciążającymi; intelekt oskarżony ma w normie, a zatem oddziaływanie na oskarżonego może być skuteczne w ramach kary jak orzeczona – po jej odbyciu będzie w stanie przestrzegać pożądanego systemu wartości niezależnie od wykreowanej przez własne działania sytuacji finansowej; co prawda z opinii psychologicznej wynika, że oskarżony w sytuacjach trudnych podatny jest do reagowania w sposób wygórowany, lęk jako stała predyspozycja osobowościowa znajduje się na stosunkowo wysokim poziomie, ale powyższe nie oznacza rzeczywistej predyspozycji do wchodzenia w konflikt z prawem; warunki osobiste sprawcy nie są okolicznością obciążającą; motywacja jaka towarzyszyła oskarżonemu zasługuje na potępienie, ale nie w wymiarze nakazującym przez pryzmat tej przesłanki sięgać po karę ekstraordynaryjną; jeżeli chodzi o kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa tj. potrzebę przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalność zamachów na te dobra, celem też i kształtowania poczucia bezpieczeństwa i sięganie po karę 25 lat pozbawienia wolności nie jest konieczne; kara, która ma odpowiadać społecznemu poczuciu sprawiedliwości ma być sprawiedliwa;

- uwzględniając zasady obowiązujące przy wymierzaniu kary łącznej, w tym z racji braku tożsamości dóbr naruszonych czynami przypisanymi oskarżonemu kara łączna została orzeczona w wymiarze 16 lat pozbawienia wolności;

Zwięźle o powodach zmiany

- powody zmiany wskazane zostały w odniesieniu do zarzutów apelacyjnych stron;

<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
<b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
	<p>- o kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 624 par. 1 k.p.k. z uwagi na rozmiar orzeczonej kary pozbawienia wolności zatem aktualną sytuację zarobkową oskarżonego, a także w oparciu o art. 636 par. 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.;</p>

**7. PODPIS**